

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji

Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250 i 194.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadstane po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł. Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczędn. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu 3 zł. zagranica 4 zł.

## NIEMCY NA WIDOWNI. Kredyty na budowę dróg

### w powiecie Łaskim.

Najważniejszym zdarzeniem ubiegłego okresu politycznego są wypadki, które rozegrały się we Francji.

Dwukrotna dymisja gabinetów jest rzeczą zastanawiającą i, nas jako bliskich sprzymierzeńców, interesującą specjalnie. Upadł rząd Flandina. Zdawałoby się, że nowoutworzony rząd Bouissona, prezesa parlamentu, ma duże dane do trwałego istnienia. Tymczasem nowy ten gabinet załamał się w niecały tydzień po zawiązaniu.

Jak wiadomo, powodem dymisji obydwu — były pełnomocnictwa, których rządy francuskie domagały się od izb, w celu ratowania naruszonej równowagi walutowej.

Niejasna sytuacja polityczna we Francji, przy jednoczesnym rozpanoszeniu się komunistów i radykałów (poważne sukcesy tychże w odbytych niedawno wyborach do rad komunalnych) napawają poważną troską Europę i nas wraz z nią. Igraszki parlamentarne z rządem we Francji, nie przychodzą w czasie odpowiednim. Towarzyszą im groźne zjawiska na terenie europejskim i pozaeuropejskim. Faktem jest bowiem, iż kiedy we Francji toczy się walka wewnętrzna, przeciwny partner polityczny, t.j. Niemcy zsolidaryzowane wewnętrznie wygrywają każdy atut. Sytuacja we Francji jest wodą na ich młyn. Dyskretnie ukazując chwilowe załamanie się duchowe Francji, starają się upewnić opinię dawnych jej sprzymierzeńców, że nastąpił „stały rozkład duchowy państwa francuskiego” i, że narody starające się utrzymać równowagę pokojową w Europie i poza nią, nie mogą liczyć na swą sprzymierzeńczynię.

Z przesłanek powyższych samo przez się wynika pytanie zatroskanej opinii politycznej — więc któżby mógł zagwarantować pokój?

Odpowiedź niemiecka jest aż zbyt wyraźna — Trzecia Rzesza!

Konsekwentnie do wszczętej akcji politycznej o szerokich aspiracjach, Niemcy starają się odosobnić Francję i poza jej plecami porozumieć się z Anglią i Włochami.

W tym celu Anglii ofiarują gotowość wszczęcia rokowań lotniczych i morskich. Włochom niedwuznacznie dają wolną rękę w Afryce.

Są to przynęty zbyt pociągające, żeby zainteresowane mocarstwa nie reagowały na nie szybko. W wyniku w zeszłym tygodniu politycznym mówiło się już bez ogródek o „rozpadnięciu się Stresy”... i tem samym o przekreśleniu dawnego przymierza przeciwniemieckiego. Wzmacnia to znaczenie polityczne Niemiec dzisiejszych na terenie światowym i... odwraca uwagę od ich zbrojeń, dokonywanych z wielką szybkością.

Skutkiem również perfidnej polityki niemieckiej jest fakt, jeśli go w ten sposób nazwać można, „środkowo-europejski” zagrożenia niepodległości Austrii. To, co przed niedawnym czasem dla Włoch było fundamentem pokoju europejskiego, przestaje być ważnym, gdy Niemcy podsuwają: — „wzamięn za Anschluss z Austrią”, walcie sobie Abisynję, kiedy chcecie i jak chcecie!

Dzięki łowieniu przez Niemcy ryb w mętnej wodzie europejskiej, zapowiedziana konferencja państw naddunajskich bodaj czy dojdzie do skutku. Poważnym ostrzeżeniem dla świata może stać się jednolity wał niemiecki od Bałtyku aż po Włochy.

Urzeczywistnienie „Anschlussu” byłoby groźne także i dla Polski. Albowiem dając nawet wiarę w pokojowe zapewnienia niemieckie w stosunku do naszego państwa, nie moglibyśmy negować faktu zupełnego oddzielenia nas od Europy przez państwo niemieckie i tem samym bylibyśmy niejako skazani na stałe pośrednictwo jego w stosunkach z Zachodem.

Te względy nakazują czujność.

Szeroka opinia polska winna zająć się tem poważnie i z rozwagą. Niemcy są bowiem znowu na widowni i to Niemcy niemal przedwojenne, agresywne i nader skłonne do wyrównania tych „strat”, które poniosły w swoim czasie podpisując Traktat Wersalski.

Bardzo poważną bolączką naszego powiatu był zły stan dróg, szczególnie niezmiernie ważnego traktu z Pabjanic do Łasku.

Sprawa budowy na tym odcinku odpowiednio trwałej nawierzchni, która mogłaby wytrzymać skutecznie olbrzymi ruch kołowy, jaki istnieje z Łasku do Łodzi, wymagała poważnych kwot.

Brak funduszków uniemożliwił należyte rozwiązanie tego zagadnienia.

Dopiero w roku bieżącym rząd przydzielił na budowę tej drogi bardzo poważne kwoty. Pozwoli to zbudować trwałą nawierzchnię, która przez szereg lat potrafi wytrzymać ko-

losalny ruch panujący na tym odcinku.

Prace około budowy szosy pomiędzy Pabjanicami a Łaskiem są w pełnym toku. Obecnie sypanie się szosę o grubej warstwie szabru, na którym ułożona będzie kostka granitowa.

Tak zbudowana droga wytrzyma bez większej naprawy kilkadziesiąt lat. Przyczyni się to również do usunięcia nieznośnego pyłu.

Przy budowie tej drogi zatrudniona jest poważna liczba bezrobotnych i to przeważnie z Pabjanic. Ma być zwiększona liczba dni pracy tygodniowej.

Ulice Łaska, Zamkowa i Warszawska będą również wyłożone kostką.

## 10 strzałów ku chwale Ojczyzny.

W dobie, kiedy cały świat się zbroi, nam nie wolno obojętnym wzrokiem patrzeć na to i nic nie czynić, nie wolno nam czekać i czasu trwonić, każda minuta stanowić może o naszej przyszłości i bycie. W każdej chwili musimy być gotowi na zew Ojczyzny, gotowi do Jej obrony. A czy każdy pewien swego strzału, pewny swego oka i ręki?

Sprawdź co wart jest Twój strzał! — Zdobądź odznakę strzelecką, która zdobić musi każdą marynarkę i bluzę robotniczą.

Aby uprzystępnąć całemu społeczeństwu spełnienie powszechnego obowiązku obywatelskiego oddania

„10 strzałów ku chwale Ojczyzny”,

aby każdy mógł uzyskać odznakę strzelecką Związek Strzelecki organizuje strzeleckie imprezy, które umo-

liwią każdemu wypróbowanie swych umiejętności strzeleckich sprawności i celności swego strzału.

Zw. Strzelecki wzywa wszystkich na strzelnicę!

Niech nikogo nie zabraknie. Jeżeli jesteś kobietą, nie sądź, że to Ciebie nie obchodzi, bystre oko i pewne ramię ma nietylko mężczyzna. Twój celny strzał jest również potrzebny Ojczyźnie.

Uwaga! Przed nami tarcza! a w niej 10 strzałów ku chwale Ojczyzny — to mowa o godności Ojczyzny!

Związek Strzelecki  
Oddz. Pabjanice.

Strzelnica w Parku Wolności czynna codziennie od dnia 16.VI.35 r. do 4.VII.35 r. W niedzielę i święta od godz. 9 rano, w dnie powszednie od godz. 17-ej.

## Zakończenie roku szkolnego.

W sobotę 15 czerwca r. b. we wszystkich szkołach kończą się zajęcia. O godz. 9-ej młodzież uda się do kościołów, a następnie po nabożeństwie odbędzie się w szkołach rozdanie świadectw.

**Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża.**

W roku bieżącym ferie letnie będą dłuższe, niż w roku ubiegłym, gdyż zajęcia szkolne rozpoczną się dopiero 3-go września.

Przedłużenie wakacji wypływa z nowej organizacji roku szkolnego, który trwać będzie od 1 września do 31 sierpnia następnego roku kalendarzowego. Zostały skrócone ferie zimowe — trwać będą od 23 grudnia do 9 stycznia, a ferie letnie w roku przyszłym rozpoczną się 22-go czerwca.

## Uwagze akademików i maturzystów.

O odroczeniu służby wojskowej.

Władze administracyjne otrzymały wczoraj okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie pozbawienia prawa do odroczeń służby wojskowej akademików, uczniów szkół średnich oraz uczniów w rzemieśle.

W wypadku przerwania nauki przed okresem wygaśnięcia odroczenia które kończy się po osiągnięciu 23

roku życia — odroczenie ma być niezwłocznie unieważniane. Jeśli zainteresowany przerwie studia wcześniej, a nie zawiadomi o tem władz ma być pociągnięty do odpowiedzialności karno-administracyjnej, a w razie ukarania straci przywilej w postaci przydziału do specjalnych formacji lub też przedterminowego zwolnienia.

# Matura - pierwsza próba życia.

Skończył się już okres matur i nowy zastęp młodzieży ze świadectwem dojrzałości wchodzi w życie.

Oczywiście, — jak co roku — ten podniecony okres maturalny nasuwa najróżnorodniejsze refleksje i odruchy wątpliwości. Jak co roku powraca nieśmiertelne pytanie na temat celowości matury, konieczności jej istnienia, potrzeby jej organizowania.

Trzeba podkreślić, iż matura polska zorganizowana jest w ten sposób, iż maksymalny sposób stara się o oszczędzenie wrażliwości i wysiłków ucznia. System zwalniania dobrego ucznia, który do tego przebrnął szczęśliwie przez egzamin piśmienny od większości egzaminów ustnych, wielka ilość tematów do wyboru, na piśmiennym polskim, wreszcie niewątpliwie przyjazna atmosfera, jaka prawie zawsze panuje podczas egzaminów — wszystko to sprawia, iż matura polska nie jest nigdy prawie dla ucznia tą torturą, jaką bywała matura rosyjska, czy niemiecka.

Szkoły o dobrej renomie, uważają, iż są przez cały rok przez władze oświatowe dostatecznie kontrolowane, że więc dzieje im się niepotrzebna i upokarzająca krzywda na egzaminie maturalnym. W takim postawieniu sprawy jest oczywiście pewna poważna doza słuszności — ale mimo to nasze Ministerstwo Oświaty nie wyrzeknie się spewnością tej formy — skądinąd może bardzo celowej — kontroli nad szkołami, którą tylko w stosunku do szkół najwyższej kategorii od czasu do czasu i wg. swego uznania może zmodyfikować albo złągodzić.

Zapisujcie się do  
Oddz. Żeńskiego  
Zw. Strzeleckiego

ZAGRANICZNE U L G O W E  
PASZPORTY  
Wagons-Lits Cook Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 40.

Juljan Podoski.

## Dwaj Edkowie.

(Reportaż a la minute).

Stanowią zupełnie zgodną parę, że Edmund Er. ma lat 64, młodszy również Edek, 16-cie. Najciekawsze zaś jest to, iż zbratali się dopiero wtedy, gdy uświadomili sobie — wspólność imion! Obydwaj sprzedają gazety, w tym samym okręgu w okolicach N. Światu i ul. Świętokrzyskiej:

— Nie robicie sobie wzajemnej konkurencji?

— Owszem, dlaczego nie, robiliśmy — wyjaśnił młodszy — ale tylko dopóki nie zrobiliśmy „sztamy na całego”. Kiedy dowiedzieliśmy się, że ja Edek, on Edek, po chorobę się kłócić?

Spojrzałem z ciekawością na „obu Edków”, z których jeden jest cztery razy starszy od drugiego. „Tykają się” jak równy z równym. Poza cechami zewnętrznymi, wynikającymi z wieku, różnią się tylko — w sposobach w handlu. Chłopiec bezustannie biega. Stary przeważnie trwa na tem samym miejscu. Chłopiec dość niedbale trzyma gazety pod pachą. Stary ma je porządnie poukładane w torbie.

Młodszy jest naogół daleko energiczniejszy od tamtego i zdradza więcej praktycznego doświadczenia. Umie swój towar narzucić, wmówić, lub wkręcić. Drugi — proponuje go grzecznie. Pewna niemrawość sześćdziesięcioczworoletniego Edka często wywołuje niezadowolenie u szesnastolatka:

Oczywiście w całokształcie problemu maturalnego ścierają się i zawsze ścierać się będą dwa zasadnicze prądy, bardzo charakterystyczne dla pedagogii nie tylko współczesnej. Za maturą będą zawsze zwolennicy wszelkiego rodzaju egzaminów — przeciw maturze — wszyscy tych egzaminów przeciwnicy.

Klasycznym krajem rozbudowanego do ostateczności systemu egzaminów jest Francja. Droga kształcenia się jest tam najeżona od niemal pierwszych lat szkoły powszechnej rafami trudnych i bardzo trudnych egzaminów. Są to zawsze egzaminy konkursowe, stanowiące sito o bardzo gęstych oczkach — tak, iż ostatecznie do wyższych stopni naukowych dochodzą we Francji tylko najlepsi — jakby powiedzieli zwolennicy egzaminów — albo też najmniej nerwowi — jakby zapewne skonstatowali ich przeciwnicy. Egzaminy we Francji są nietylko próbierzem umiejętności i zdolności ucznia, ale ciężką próbą życiową, przez którą musi przejść każdy, kto się właśnie do życia przygotowuje — jako, że życie właśnie nie jest zabawą, ale ciężką rzeczywistością, do której trzeba hartować się za młodu.

Jest w tem może duża doza słuszności. Jeżeli spojrzeć na naszą maturę z tego punktu widzenia — może cała ta sprawa przedstawi się troszkę inaczej. Ten ostateczny w szkole średniej egzamin, nie jest bowiem w gruncie rzeczy bynajmniej tylko sprawdzianem umiejętności ucznia — ale jest, a przynajmniej powinien być próbą życia, próbą umiejętności opanowania nerwów, tremy, nieuzasadnionego lęku i obawy. Uczeń, który jest dobrze przygotowany, a nie zdaje, bo się „bał”, wystawia sobie dowód niedojrzałości życiowej i temsamem nie powinien mieć matury.

Może — o ile na tę sprawę spojrzeć z tego stanowiska, nawet najzarliwsi przeciwnicy matury sfolgują cokolwiek w swem świętem obręczeniu.

Stany Zjednoczone  
Ameryki Północnej.

## Kształcenie bezrobotnych.

Pałacem zagadnieniem chwili staje się sprawa kształcenia bezrobotnej młodzieży. Wciąż rosnącym szeregiem tej młodzieży grozi bowiem poważne niebezpieczeństwo częściowej lub nawet zupełnej demoralizacji w związku z nierubstwem, jakie z konieczności musi ona uprawiać.

Wyzyskanie wolnego czasu młodzieży w sposób pożyteczny i kształcący jest przeto koniecznością i nad zorganizowaniem odpowiedniej instytucji ogniskującej usiłowania na tem polu myśli się coraz poważniej. Najpowszechniejszą formą akcji kształcenia, względnie zatrudnienia bezrobotnej młodzieży w Stanach Zjednoczonych są dziś obozy pracy. Jest ich już obecnie 1468.

W obozach tych uczestnicy mogą uczyć się wszystkiego, czego tylko zapagną. Wybór przedmiotów jest dowolny, zależny wyłącznie od zamiłowań poszczególnych uczestników obozu. Sprawozdanie jednego z obozów stwierdza, że 339 osób zapisało się np. na kurs botaniki, 473 — na studjum pracy społecznej, 444 pobierało lekcję języka angielskiego, 2714 — studjowało leśnictwo, 616 — uczyło się miernictwa, 168 — zoologii. Uczono się również algebry, astronomji, buchalterji, teologii, historii, muzyki, rysunków, socjologii i szeregu innych gałęzi wiedzy.

Jak widzimy skala zainteresowań była bardzo obszerna. Nauczanie było o tyle jeszcze trudniejsze, że słuchacze znajdowali się na bardzo różnym poziomie wykształcenia. Wśród uczestników obozu znajdowali się dyplomaci uniwersytetów i półanalfabeci.

Myślą przewodnią założycieli obozów pracy dla bezrobotnej młodzieży jest chęć pozyskania serc i umysłów tej młodzieży dla daleko wybiegającej naprzód reformatorskiej inicjatywy państwa.

Anglja.

## Przestępstwa nieletnich w statystyce kryminalnej.

W przedstawionem niedawno przez angielskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych sprawozdaniu o statystyce kryminalnej uderzającą jest liczba przestępstw kryminalnych przez młodocianych i dzieci.

Na ogólną liczbę przestępców, 21 proc. nie osiągnęło 16-tu lat, a 33 proc. stanowią dzieci poniżej 16

lat, złapane na kradzieżach w domach i sklepach.

Statystyka wykazuje przewagę młodzieży nad dorosłymi w ogólnej liczbie przestępstw. Liczby wykazują także na skłonność młodocianych i dzieci do recydywy.

Znamiennym jest również fakt, że wielka liczba przestępstw dzieci poniżej 16 lat chodzi jeszcze do szkół. Na wychowaniu ciąży obecnie wielka odpowiedzialność, prawdopodobnie największa niż w jakiegokolwiek epoce historii. Nie możemy przejść obojętnie nad podobnym stanem rzeczy; należy zastanowić się nad zorganizowaniem skuteczniejszego systemu wychowania szkolnego. Wydane na ten cel pieniądze stanowiąc będą prawdziwą oszczędność.

Japonja.

## Opieka nad dzieckiem.

Japoński minister Spraw Wewnętrznych rozpatruje obecnie projekt prawa, które ma być omówione na przyszłym posiedzeniu Sejmu. Projekt ten zmierza do niedopuszczenia dzieci przed 14 rokiem życia do jakiegokolwiek pracy.

Ustalono na podstawie sprawozdań statystycznych, że 12126 dzieci obejmuje działanie tego prawa. Zostaną zabronione wszystkie zajęcia, które mogą spowodować szkodliwy wpływ na zdrowie fizyczne i moralne dziecka jak np. ćwiczenia akrobatyczne. Żadne dziecko nie może także brać udziału w przedstawieniach teatralnych i innych widowiskach, oraz nie może być zatrudnione w handlu i przemyśle.

Bardzo małe dzieci nie będą mogły występować publicznie, nawet jako fenomeny w dziedzinie muzyki.

Dziewczętom nie wolno będzie występować w „barach”, zaś mających mniej niż 15 lat — zatrudniać w handlu.

## Z Oddziału P. C. K. w Pabjanicach.

Zarząd miejscowego Oddziału P. C. K. niniejszem podaje do wiadomości, że zbiórka uliczna urządzona w dniu 2-go czerwca r. b. z racji „Wielkiego Tygodnia”, na rzecz P. C. K. wynosi zł. 538.73.

W związku z powyższem Zarząd składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy ofiarnie przyczynili się do zgromadzenia tak poważnej kwoty.

— Ruszaj się stary, bo z kretesem zbankrutujesz, jeżeli będziesz ciągle stał, jak żebrak o proszonym chlebie!

Zgromiony stary zdobywa się na nieco energii i zaczyna przemierzać trzy kroki tam i trzy z powrotem. Mojem zdaniem niepotrzebnie, ponieważ i on ma „własną klientelę”, troszkę różną od tej, którą obsługuje mały. Starość zdobywa sobie prawa nawet na ulicy. Są tacy przechodnie (nawet liczni), którzy u nikogo innego gazety nie kupią. Poza tem dodają jeszcze parę groszy ponad cenę nominalną.

Chłopiec doskonale wie o ostatnim szczególe:

— Dobrze, że ma minę dziada, bo mu z tem lżej żyć..... i niech go tam, że mu dodają, przecie, po prawdzie, on nie jest już żaden szczeniak, tylko człowiek z latami, dla mnie to najważniejsza rzecz obrót.

Dlatego wierci się, jak fryga i tylko co pewien czas przybiega na „stoję narożną”, kiedy ma poważne kłopoty:

— Eduś, masz zmienić jednego złotego?

Jeśli stary grzebie się zbyt długo, mały zrzędzi;

— Na własne wesele można się nie spieszyć, zawsze się zdąży, ale w handlu musi być ruch w interesie, no dajesz czy nie.....?

Zgromiony nie gniewa się, nie odcina i nie karci smarkacza. Dzięki przymierz, ma spokój z resztą nieletnich konkurentów. Zaden z łobuzów nie śmie go tknąć, boby miał do czynienia z młodszy Edkiem. Jeśli zaś jakiś inny starowina, lub starsza sprzedawczyni wejdzie w drogę przyjacielowi, zjawia się jak z pod ziemi:

— Odwal się pani, bo my tu mamy monopol państwowy na miejsce i żadna jedna niechaj tutaj nie wżali!

Skorzystawszy z wolniejszej chwili, zapytałem o przeszłość starego. Niegdyś był szwecem, zelowaczem, ale od czasu, gdy córka najstarsza wyszła za młodą konkurencję w tymże fachu, niema co robić w domu. Wyszedł na ulicę i siedzi na niej przed całym „środek dnia”. Zarabia „na czysto” trzy i cztery złote. Dla niego wystarcza, i do domu może jeszcze coś niecoś zanieść „za spanie”, bo u dzieci nie jada. Po skończonym dniu pracy, w zgodnej parze z „mniejszym Edkiem”, wędrują do którejś wędliniarni. Chłopiec czeka przed sklepem. Stary kupuje „okrawki” (sześćdziesiąt groszy za kilo), bo starem: „zawsze lepsze dodadzą!” Później konsumują je w którejś z zacisznych wnek, lub w mniej ruchliwej bramie. Mały śmieje się bez troski. Stary już powoli i z rozwągą. Poza przyjemnością jedzenia, ma wtedy czas na przeżywanie jeszcze innej; — „nikomu nie zawadza i dzieciom własnym pomaga!” To zaś jest więcej, niż coś. To w dzisiejszych czasach, jest dla starych ludzi z ulicy — „niebylejakie szczęście” — wolność!

Zapytany o plany na przyszłość, odpowiedział szczerze:

— Jakie mogą być nadzieje w moich latach? Niczego się nie spodziewam, ale dobrze jest tak, że nie jest gorzej.

Podając ognia do „fajki” (papierosa) małemu przyjacielowi, zdobył się na jedno wyznaczenie:

— I jak się to dziwnie u ludzi układa, ten mały od tego zaczyna życie, na czem ja, stary kończę...

## Wiadomości radjowe.

### Reorganizacja orkiestry symfonicznej P. R.

(C.P.C.) W skład obecnej orkiestry symfonicznej P. R. wchodziło wielu muzyków, zatrudnionych jednocześnie w innych instytucjach muzycznych, co do pewnego stopnia odbijało się ujemnie na jednolitości wykonanych utworów. Aby temu zaradzić, kierownictwo P. R. przystępuje do zorganizowania zupełnie własnej orkiestry symfonicznej, składającej się z osób, zatrudnionych wyłącznie w P. R., podobnie jak „Mała Orkiestra” pod dyr. Górczyńskiego.

Jednocześnie skład tej orkiestry zostanie powiększony do 50 osób.

### Z poezją czy przeciw poezji.

(C.P.C.) Recytacje poezji w radio przechodziły wielokrotnie przez ogień gorących dyskusyj, na których padały głosy za i przeciw audycjom tego typu. Zwyciężył jednak pogląd, iż krótka, odpowiednio dobrana audycja poetycka dobrze wyrecytowana zostanie zawsze chętnie przyjęta przez ogół radiosłuchaczy. Licząc się z „nastrojami letniej pory roku, Wydział Literacki skasował 15-minutowe audycje poświęcone recytacji i nadawane raz w tygodniu, a wzamian wprowadził tytułem próby trzy razy w tygodniu po 5 minut poezji.

Wprowadzając te audycje, Wydział Literacki wychodzi z założenia, że czytanie większej ilości wierszy w ciągu 15 minut, mija się zwłaszcza w okresie letnim z celem, gdyż słuchacz nie może tak dużej ilości poezji z pożytkiem wysłuchać. Forma audycji powinna zbliżyć szersze koła słuchaczy do poetów, tembardziej, że dobór ich będzie bardzo troskliwy z przewagą wierszy o nastroju optymistycznym, pogodnym i jasnym.

### 15 — 22 czerwca.

(C.P.C.) „Jakie nasienie taki plon”, powiada przysłowie, o którym przypominają nam radio w niedzielę 16 b.m. o godz. 15 w pogadance inż. Władysława Zaborskiego p. tyt. „O zbieraniu nasion”. Tegoż dnia tygodniowe sprawozdanie z rynków produktów rolnych omówi p. Stanisław Prus Wiśniewski. O godz. 15.45 lekarz weterynarii p. Zygmunt Olszański w pogadance p. tyt. „Porady weterynaryjne” odpowie na listy słuchaczom oraz przypominie o zabiegach rolnika w tym czasie na wypadek epidemii wśród zwierząt domowych.

W poniedziałek „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego, we wtorek „Wiadomości rolnicze” wygłosi p. Józef Płatek; w środę pogadankę p. tyt. „Rybacko lato” wygłosi inż. Jan Arnold. Audycje te odbywają się zawsze o godz. 20-ej.

W czwartek 20 b.m. o godzinie 15 rozgłoszą warszawskie pogadankę dla wsi p. tyt. „Igranie z ogniem”, a o godz. 15.22 p. Zofia Mierzwińska wygłosi pogadankę dla gospodyń wiejskich p. tyt. „Praca i zabawa w życiu dziecka wiejskiego”. Od dawien dawna na wsi utarło się przekonanie, że dziecko już od szóstego roku swego życia stać się winno niezbędna siłą roboczą, na którą się w kalkulacji gospodarce liczy. Pomijając sprawę opieki i dostarczania dziecku w tym wieku najprymitywniejszych wygod, na barki dziecka przeważnie spada ciężar pasienia gęsi, owiec i krów. O tem jak w takich warunkach rozwija się umysł i charakter dziecka mówić będzie prelegentka, wskazując jednocześnie właściwą drogę w wychowaniu przyszłego pokolenia.

W piątek „Skrzynka rolnicza” wygłosi inż. Wacław Tarkowski, a w sobotę pogadankę p. tyt. „Poznajmy przepisy finansowo-rolne” wygłosi inż. Fryderyk Zoll, kier. Wojewódzkiego Biura do spraw finansowo-rolnych w Warszawie.

### Czy wiecie, że...

(C.P.C.) — Radio niemieckie opracowało katalog swoich zbiorów, płyt, nagrywanych w czasie transmisji z różnych uroczystości państwo-

## Hanka Ordonówna i Igo Sym w Pabjanicach.

W sobotę, dnia 15-go b.m. o godz. 8.30 wieczorem, w sali teatru „Luna”, wystąpią: znakomita pieśniarka polska Hanka Ordonówna oraz popularny amat filmowy Igo Sym.

Przedprzedaż biletów w cenie od 80 gr. do 4 zł. w cukierni W. P. Piątkowskiego.

Jeśli będziesz w Warszawie nie zapomnij zajść do cukierni

## Ziemiańskiej

żeby zjeść najlepsze ciastka i kupić na prezent do domu najwykwintniejsze i najlepsze CUKRY i CZEKOLADY w Polsce!

## W Warszawskim Zoo.

Jeżeli ktoś wygłosi zdanie, że Tow. Opieki nad zwierzętami ma niewielu zwolenników, to chyba mu na to odpowiem krótko: — Ale zato zwierzęta mają dużo sympatyków wśród mieszkańców Warszawy. Dowodzić tego nie będę, bo wystarczy wybrać się kiedykolwiek w święto do ogrodu zoologicznego i rzucić tylko okiem, a wrzelkie wątpliwości znikną napewno. Trzeba jednak przyznać bezstronnie, że ogród nasz rozwija się w szybkim tempie. Duże tereny, położone tuż przy moście Kierbedzia pokrywają się coraz to nowszymi budynkami dla egzotycznych zwierząt. A jest na co spojrzeć. Tuż za bramą wita nas tłuściutka foka. Sprytnie to stworzenie czyni przeróżne wysiłki, aby odwrócić uwagę od flegmatycznych misternych flamingów, drzemających leniwie na jednej nodze w wielkim basenie. Dalej dziesiątki tukanów i papug spoglądają z zainteresowaniem na objedzone pelikany, które wbrew opowieściom, nie mają najmniejszego zamiaru karmić swe młode własną krwią. Bo i poco? — Pan dyrektor Zabiński i tak nie da im umrzeć z głodu. Wiedzą o tem te przebiegłe stworzenia o zachłanych dziobach. Dlatego łypią zmrużonymi oczyma na kręcącego się bezustanku szympansa, jakby mu chciały dać do zrozumienia że niepotrzebnie zużywa energię i przechadzają się zwolna po brzegu sztucznych sadzawek.

Szympanś jednak ma swoje, niezaprzeczone racje, bo przecież przez pobliskie okno widzi całe zastępy małp, które bardziej odporne na wpływy atmosferyczne, biegają na zupełnej swobodzie między publicznością, drażniąc swych groźnych sąsiadów — lwy, lamparty i tygrysy. Pocięzne stworzenia z tych małpek. Siądzie sobie taka przed olbrzymią pumą, i wykrzywiwszy swą pomarszczoną twarzyczkę wyczynia straszliwe grymasy. Uważa jednak przytem pilnie, by zachować przyzwoitą odległość, a potem zmyka do dalszej zabawy.

Bawią się również niedawno urodzone misie, ale czynią to o wiele

wych od stycznia 1933 r. Katalog ten przekonuje, iż istnieją realne możliwości stworzenia „dźwiękowej historii”.

— Już 5.000 dorożek samochodowych w Paryżu zaopatrzyło się w odbiorniki radjowe. Właściciele taksówek płacą abonament radjowy w wysokości 100 franków rocznie.

— „Woldorf Astorja Hotel” w Nowym Jorku jest pierwszym hotelem na świecie, który posiada własną krótkofalową stację, wybudowaną kosztem miliona dolarów. W każdym z 2.200 pokoiów hotelu można swobodnie odbierać europejskie audycje krajowe nadawane na falach krótkich.

## Przetarg.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pabjanicach ogłasza przetarg na dostawę mięsa, pieczywa, mleka i warzyw na półkolonje letnie w Parku Wolności (na 450 osób).

Oferty z podaniem cen składać należy do skrzynki pocztowej w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Św. Rocha 19, do dnia 18 czerwca 1935 roku.

gryzła już wierzchołki drzew, a teraz siedząc objada niższe gałęzie. A potem?.. Potem idzie wzdłuż całego szeregu ogrodzeń z żubrami, lamami i t. d., rzucając od czasu do czasu okiem na prześliczne pawie i bażanty, umieszczone po drugiej stronie alei. Zakreśliwszy wielkie koło wracamy znowu do foki...

Nie sposób tu wyliczyć wszystkie zwierzęta nawet w krótkości. Chciałbym jedynie podkreślić, że stolica lubi swój ogród zoologiczny i odwiedza go chętnie przy każdej okazji. Obowiązek mi nakazuje dodać że najwięcej jednak osób gromadzi się przy... małpach, a nawet podobno niektórzy panowie pytali o cenę takiego okazu... O resztę mniejsza, bo przecież adres profesora Woronowa znajdują łatwo w biurze adresowem...  
Cz. Andrzejkowicz.

## Rzeczy ciekawe.

### Więcej dzieci!

Oficjalny organ prasowy sowiecki „Prawda” zamieścił apel, wzywający do rozpoczęcia na terenie całej Rosji Sowieckiej kampanji w imię hasła „Więcej dzieci”, a wytycznym celem, aby armja sowiecka miała dostateczną ilość ludzkiego materiału.

### Brak gwoździ.

„Prawda” sowiecka drukuje następujący list:

„W naszych kołchozach i sołchozach jest bardzo wiele koni, niezdolnych do pracy, a to dlatego, że są albo zupełnie niepodkute, albo są podkute gwoździami domowego wyrobu. Dzieje się to dlatego, że nigdzie nie można nabyć gwoździ do podkuwania koni nawet w stołecznym mieście Charkowie z trudem u jednego ze spekulantów zakupiłem pokryjomu 100 sztuk za 30 rubli.

### Samochód za 1500 złotych.

W myśl rzuconego przez kancleza Hitlera hasła „motoryzujemy kraj” na wystawie samochodowej w Berlinie ukazały się niemieckiej produkcji samochody małowartościowe, których cena wynosi 1500 zł. (720 mk. niem.)

### Motoryzacja Niemiec.

Ogłoszone ostatnio dane statystyczne wykazują olbrzymi postęp motoryzacji w Niemczech. Jeden samochód przypadał w r. 1914 na 709 mieszkańców, w 1924 na 211, w 1932 na 43, w 1933 na 39, a w 1934 na 35 mieszkańców.

### Ile zarabia rząd sowiecki na chłopskim zbożu.

Rząd sowiecki bierze — jak wiadomo — od chłopów przymusową daniinę w zbożu, przyczem wartość rekwirowanego zboża oblicza się według zgóry ustalonych stawek. Dodać należy, że jakkolwiek w 1934 r. cena chleba została dwukrotnie podwyższona, to stawki za zboże, ustalone

jeszcze w 1929 r. dotychczas nie zmieniono.

Kwintal (100 kg.) zboża szacuje się przy rekwizycjach następująco: żyto od 4.50—6.25 rb., pszenica od 6.05—9.15 rb., owies od 3.55—6.40 rb., jęczmień od 4.55—6.40 rb., proso od 4.25—5.30 rb.

Jest to wprawdzie cena przeciętnie wyższa więcej jak o połowę od ceny przedwojennej, ale jeśli weźmiemy pod uwagę, że zdolność nabywca rubla obecnego w porównaniu do rubla przedwojennego wynosi przy chlebie zaledwie 50%, wyniknie z tego, że zboża chłopskiego nie szacuje się nawet na 100% według ceny przedwojennej.

Jeżeli rząd płacił chłopu za 100 kg. żyta przeciętnie 4—6 rb., a kg. razowego chleba sprzedawał po 25 kop., to chyba nie mógł ów rząd narzekać na złe interesy. Ale takiego zarobku, bo dochodzącego do 300% nie zna najbardziej lichwiarska gospodarka kapitalistyczna.

### Olbrzymi spadek płac robotniczych w Sowieciech.

Przeciętna miesięczna płaca zarobkowa robotnika w średnim i wielkim przemyśle wynosiła: w 1927 r. — 64.54 rb., do 1930 r. wzrastała corocznie przeciętnie o przeszło 8 rb. i wynosiła w latach następujących: w 1931—97.83 rb., w 1932—116.62 rb., w 1933—126.58 rb., a w 1924—137.52 rb., a na początku 1935—150 rb.

O ile chodzi o rok 1935, jest to niespełna 1 i pół razy więcej, aniżeli płaca w 1927 r. Jeżeli weźmiemy jednak pod uwagę, że w okresie tym cena chleba państwowej sprzedaży wzrosła szesnastokrotnie, a innych artykułów, a zwłaszcza hodowlanych jeszcze więcej — będziemy mieli w przybliżeniu pewne pojęcie o zmniejszeniu realnej płacy robotnika, pozostającego pod „roboczymi” rządami w Sowieciech.

●●●●●●●●  
**K i n o**  
**Miejskie**  
 ●●●●●●●●

Czwartek, piątek, sobota i niedziela.

Wspaniały film mówiony i śpiewany w języku rosyjskim wytwórni „Sojuzfilm w Moskwie.

## PETERSBURSKIE NOCE

Tragedja zapoznanego genialnego skrzypka, który po przez wzgardzoną miłość i piekło udręki odnalazł cel w pieśni zesłańców Sybirskich.  
 W rolach głównych: WIERA TARASOWA, I. ORŁOWA, W. DOBRONRAWOW i M. DOBRONIN.

środa, czwartek, sobota, niedziela i poniedziałek.

Kryzys minął Pożyczka zagraniczna podpisana! 50 milionów dolarów wpłynęło do skarbu Państwa Taronji!

dokonała tego Sylwia Sydney jako cudu uroczą

## KSIEŻNICZKA PRZEZ 30 DNI

Najwspanialsza komedia sezonu z za kulis wielkich afer finansowych.

II Kino Miejskie  
 Dźwiękowe  
**NOWOŚCI**

II Kino Miejskie  
 Dźwiękowe.  
**NOWOŚCI**

### Z szerokiego świata.

Bułgaria w ciągu 5 lat ma zbudować u siebie 4000 km. dróg między stolicą i różnymi punktami granicy. Budowę prowadzić będą firmy zagraniczne.

Niemcy posiadają 258 urzędowych lotnisk, 2100 szkół lotniczych, i 9000 instruktorów.

Stany Zjednoczone uchwaliły budowę 24 nowych pancerników i 155 samolotów bojowych.

W Turcji zbierane są ofiary na lotnictwo. W najbliższym czasie rząd turecki ma przystąpić do budowy 500 samolotów.

Sowiety posiadają 3000 samolotów bojowych, Stany Zjednoczone również 3000.

W Gdyni poświęcono dwa nowe jachty, wykonane w gdyńskiej stoczni. Jachty należą do Ligi Morskiej i Kolonjalnej i noszą nazwę „Gryf I” i „Gryf II”.

Dla pałacu Ligi Narodów zamówiono w fabrykach dywanów w Belfaście 22 kilometry chodników i dywanów.

### W „Naszej Drukarni” i u p. Zatorskiego

są do nabycia druki:

**Funduszu Pracy,  
 Funduszu Bezrobocia  
 i zaświadczenia na zapomogę.**

We Włoszech wprowadzono ograniczenia objętości dzienników, które nie mogą przekraczać w dnie poprzednie 10 stron, a w środy i w piątki 6 stron.

Podczas trzęsienia ziemi w Beludżystanie zginęło kilkadziesiąt tysięcy osób. Trzęsienie wyrządziło olbrzymie spustoszenia.

Stany Zjednoczone wysłały do 13 państw notę z żądaniem zapłacenia raty długów wojennych, przypadającej na 15 czerwca w kwocie 181 milionów dolarów.

Polska odmówiła Abisynji dostarczenia broni.

Według angielskich obliczeń na świecie znajduje się 720 milionów owiec, 600 milionów sztuk bydła rogatego i 300 milionów świń.

Największy parowiec świata „Normandie” przebył Atlantyk w ciągu 4 dni 3 godzin i 2 minut, osiągając przeciętną szybkość 29,29 węzłów i zdobywając tem samem błękitną wstęgę Atlantyku.

Tureckie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło uczynić dniem świątecznym niedzielę zamiast piątku.

Dobór odpowiedniego pudru to sprawa pierwszorzędnej wagi

### Pudry higieniczne M. MALINOWSKIEGO

nie działają ujemnie na naskórek, niedostrzegalnie pokrywają skórę i posiadają przyjemny zapach.

Lab. Chem. ul. Chmielna 4

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

## KRONIKA.

### Posiedzenie Rady Miejskiej.

We środę, dnia 19-go czerwca r.b. w sali kina „Nowości” odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

### Z „Legjonu Młodych”.

Dnia 12 b. m. odbyło się zebranie, na którym omówiono szereg spraw bieżących i przygotowano plan pracy na najbliższą przyszłość.

W środę, dnia 19 b. m. p. mgr. St. Tabaczkiewicz wygłosi odczyt p. t. „Podstawy społeczne w ustawodawstwie socjalnym”.

### Na kopiec Marszałka.

Koło Młodzieży P.C.K. przy szkole powszechnej Nr. 18 w Pabjanicach oraz uczenie tejże szkoły zamiast kwiatów w dniu imienin p. kier. H. Kwiatkowskiej składają 7 zł. 85 gr. na kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego.

### Koncert niewidomych artystów.

W dniu 25 czerwca r. b. o godzinie 21 w kino-teatrze „Luna” odbędzie się koncert niewidomych artystów.

Wystąpi śpiewaczka Konstancja Sowisłok (mezzo-sopran), przy fortepianie niewidomy pianista Wojciech Obieraj.

W programie cenne utwory powszechnie znanych kompozytorów.

Koncerty takie odbyły się w wielu dużych miastach Polski. Prasa przyjęła je bardzo życzliwie, dając pochlebne recenzje.

Panie, zaopatrzone w urzędowe legitymacje, sprzedają bilety po domach.

Koncert zasługuje na poparcie.

### Wycieczka Rodziny Radjowej do Łowicza.

Rodzina Radjowa w Pabjanicach organizuje 20 czerwca (Boże Ciało) jednodniową wycieczkę krajoznawczą do Łowicza. Zwiedzenie zabytków, wystawy regionalnej, muzeum ziemi łowickiej, okolic Nieborowa i Arkadij oraz udział we wspaniałej procesji — oto atrakcje projektowanej wycieczki.

Przypuszczalny koszt wycieczki zwiedzanie, (wycieczka autobusem w okolice, przejazd koleją, obiad) — 8 złotych. Zapisy przyjmuje Sekretarjat w poniedziałek i wtorek, godzina 7-8 wieczorem (ul. Rocha 23). Informacyj udziela mgr. Kneblewski Lucjan, tel. Nr. 12.

### Czyja harmonja?

W Komisarjacie P. P. przy ul. Gdańskiej znajduje się harmonja znaleziona na ulicy. Prawy właściciel po udowodnieniu może otrzymać takową.

### Ofiara.

Zamiast wieńca na grób ś. p. J. Michla zł. 10.— na dom starców złożył p. Teodor Kunkel.

Miejski Komitet W.F. i P.W. w Pabjanicach.

### Komunikat Nr. 2.

Miejski Komitet podaje do ogólnej wiadomości, iż z dniem 15 czerwca r.b. otwarte zostało

### „SOLARJUM”

przy ul. Karolewskiej.

Opłaty wstępu po cenach najniższych dla wszystkich.

### Lista ofiarodawców narzeczeństwa dzieci ociemniałych.

W ubiegłym miesiącu do kasy Rodziny Radjowej wpłynęły następujące ofiary na rzecz dzieci niewidomych:

Goście zebrani na uroczystości zaślubin skarbnika Rodziny Radjowej w Pabjanicach p. M.B. zł. 13,20, Beziemiennie z okazji zaślubin skarbnika Zarządu R.R. p. M.B. zł. 5, p. M.B. z okazji swych zaślubin zł. 5, pracownicy warsztatów mechanicznych f. „Krusche i Ender” w Pabjanicach zł. 6,50, Bank Ludowy w Pabjanicach zł. 25, uczennica II klasy szkoły powszechnej Nr. 19 w Pabjanicach z powodu zgonu ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego zł. 1, Członkowie Zarządu Rodziny Radjowej w Pabjanicach z okazji imienin sekretarki p. Julji Gertnerowej zł. 5, Pabjanicka Fabryka Mebli Biurowych zł. 3, p. mgrister Kocznorowski w Sieradzu zł. 3, p. Julja Gertnerowa zł. 5.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom Zarząd Rodziny Radjowej w Pabjanicach składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary na rzecz dzieci ociemniałych oraz zapisy na członków przyjmują: Bank Ludowy w Pabjanicach, K. K. O. m. Pabjanic, Sekretarjat Rodziny w Pabjanicach w poniedziałki od godz. 8—7 wieczorem. Sekretarjat mieści się przy ul. Sw. Rocha 19 (parter).

Celem ułatwienia nadawania płyt miłośnikom koncertów życzeń, Zarząd Rodziny Radjowej przygotował specjalne pocztówki, które nabywać można: w składzie aptecznym p. Pliszki róg Zamkowej i Zielonej, w aptece p. Polubińskiego przy nowym kościele, w Banku Ludowym i K.K.O., w cukierni p. Piątkowskiego, w składzie sprzedający aparatów radiowych p. Czerwińskiego ul. Zamkowa, w aptece p. Bolechowskiego przy ul. Warszawskiej, w sklepie spożywczym p. Gertnera przy ul. Legjonów.

**Sklep** z 3 pokojowym mieszkaniem, nadaje się również na biuro, do wynajęcia. Ul. Pułaskiego 17.

**5 pokojów** i kuchnia z wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość, ul. Sw. Rocha 19.

**Do wynajęcia** 1 pokój z oddzielnym wejściem. Umeblowany ewent. bez. Wiadomość ul. Moniuszki 16.

JULJAN PODOSKI

## RYCERZE z K. O. P.

POWIEŚĆ.

Stron 190. Cena 3.60 zł.

Nakładem Książnica „Atlas”, Warszawa, Nowy-Swiat Nr. 39.